

# Szefowie namawiają do nadużyć finansowych

**RACHUNKOWOŚĆ** | Co piąta księgowka może być nakłaniana do fałszerstw, a co trzecia poddaje się presji członków zarządu, dyrektorów czy właścicieli firmy.

**WIESŁAWA  
MOCZYDŁOWSKA**

Kryzys sprawia, że przedsiębiorcy na różne, nie zawsze etyczne sposoby, poszukują możliwości poprawy efektywności swojej działalności. Odbija się to na księgowych, którzy mają coraz częściej dylematy, jak postąpić, gdy są nakłaniani do zaakceptowania transakcji nie zawsze zgodnej z prawem.

## Przekręty z kosztami

- Chcemy uzmysłowić i przedstawić środowisku, nie tylko księgowym, problem nadużyć gospodarczych, ale też jednoznacznie potępić tego rodzaju działania - stwierdził prof. Wiktor Gabruszewicz, prezes zarządu oddziału wielkopolskiego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce (SKwP) podczas konferencji „Nadużycia gospodarcze z punktu widzenia służb finansowo-księgowych”, zorganizowanej przez centrum edukacji tego oddziału pod patronatem merytorycznym Polskiego Instytutu Kontroli Wewnętrznej.

- Aż 20 proc. księgowych jest nakłanianych do nadużyć,

z czego niemal 1/3 poddaje się presji - stwierdził Piotr Hans, członek Komisji Etyki SKwP. Przedstawił przy tym autorskie badania, z których wynika, że im dłuższy staż pracy i wyższe stanowisko, tym większe prawdopodobieństwo wywierania wpływu na księgowego.

Presję wywierają głównie członkowie zarządów, dyrektorzy oraz właściciele przedsiębiorstw. Chodzi najczęściej o kwalifikowanie wydatków prywatnych jako firmowych, o brak uzasadnionych rezerw, nieregistrowanie pracowników, opóźnianie kosztów, przyspieszanie przychodów. Prawie 90 proc. księgowych uważa, że należałoby monitorować zagrożenia etyczne w wykonywanym zawodzie.

- Organy skarbowe powinny w większym stopniu pełnić rolę nadzorczą, wskazywać błędy podatników i pomagać je rozwiązywać, a nie skupiać się wyłącznie na karaniu - stwierdził Jacek Kmiec, główny księgowy i przedsiębiorca.

Cenną uwagę dla służb finansowo-księgowych i prawników przedstawił Roman Wiatrowski, sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu. Podkreślił, że broniąc się przed zarzutem nadużyć na gruncie VAT, trze-

**OPINIA**

**Michał Czerniak**

biegły rewident, wiceprezes firmy audytorskiej 4AudyT



DLA „RZ”

Podzielał pogląd amerykańskiego badacza przestępczości gospodarczej Thomasa J. Wellsa, że każdy biegły do spraw przestępstw i nadużyć gospodarczych musi posiadać wiedzę i umiejętności w czterech dziedzinach: rozumienie oszukańczych transakcji finansowych, prawne elementy nadużyć, koncepcje kryminologiczne i zdolności wykrywcze. Jest on jednocześnie gliną, księgowym, psychologiem oraz prawnikiem.

ba pamiętać, że definicja nadużycia dla potrzeb tego podatku jest niejednoznaczna.

## Wszystko dla korzyści

- Aby stwierdzić, czy doszło do nadużycia, transakcje muszą przynosić korzyści podatkowe i powinno z nich wynikać, że celem było jej uzyskanie - podkreślił sędzia. - Potoczne znaczenie słowa „nadużycia”, czy „nadużycia prawa” w rozumieniu innych przepisów podatkowych nie jest tożsame z nadużyciem na gruncie VAT, co potwierdzają sądy - dodał.

Księgowi mają do czynienia także z praniem pieniędzy.

Właszcza ci z biur rachunkowych są zobowiązani do informowania odpowiednich służb o podejrzanych transakcjach. Na działania przy przestępczych wskazał komisarz Maciej Maćkowiak z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

- Od 2010 r. umacnia się proceder prania pieniędzy i wprowadzania do obrotu nielegalnych paliw, z pominięciem akcyzy i VAT oraz opłat paliwowych - informował komisarz. Zwrócił uwagę na słabości systemu prawnego i organów, które nie zawsze są właściwie przygotowane do zwalczania przestępstw. ■